

---

# Kronika centralna

---

Palestra 22/2(242), 104

---

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

1.

**Kronika centralna**

Z okazji przypadającej w grudniu 1977 r. XV-lecia owocnej działalności Klubu Publicystyki Społeczno-Prawnej przy Zarządzie Głównym Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich prezes NRA adw. dr Z. Czeszejko przekazał

zał na ręce przewodniczącego Klubu red. Jana Brodzkiego, w imieniu całej adwokatury i własnym, pisemne gratulacje oraz życzenia dalszych osiągnięć przy wypełnianiu cennych funkcji tego Klubu.

2.

**Z życia izb adwokackich**

**Izba gdańska**

**Adw. Witold Kurowski.** Urodził się 4 października 1902 r. w Starogardzie Gdańskim jako syn kupca Bernarda Kurowskiego i jego żony, rodowitej gdańszczanki, Jadwigi z Glinieckich. Zachowanie świadomości i odrębności narodowej polskiej pod zaborem pruskim było połączone z wielkimi trudnościami. Jak wiadomo, Polacy byli wyłączeni od sprawowania jakichkolwiek urzędów i funkcji publicznych, dostęp do wolnych zawodów dla nielicznej inteligencji polskiej był bardzo utrudniony. Społeczeństwo polskie zdawało sobie sprawę z tego, że przede wszystkim zdobycie niezależnej od Niemców bazy materialnej umożliwi zachowanie świadomości narodowej. Kierując się tą przesłanką, ojciec Witolda osiedlił się jako kupiec w Starogardzie Gdańskim. Cieszył się tam powszechnym poważaniem i szacunkiem. Jeżeli w czasie zaborów w okręgu starogardzko-kościerskim zawsze był wybierany — jako poseł do parlamentu — Polak, to zawdzięcza się to

głównie zaangażowaniu politycznemu i społecznemu takich działaczy, jak m.in. ojciec Witolda.

Wychowany w duchu na wskroś polskim, młody Witold Kurowski w czasie pobierania nauki w gimnazjum klasycznym w Starogardzie Gdańskim wstąpił do tajnej organizacji Towarzystwa Tomasza Zana (T.T.Z.). Po ukończeniu szkoły średniej i zapisaniu się na Wydział Prawny Uniwersytetu Poznańskiego zgłasza się do akcji plebiscytowej na Warmii i Mazurach. W związku z tym jego udziałem w tej akcji Niemcy aresztowali go. Zwolnienie nastąpiło dopiero na skutek interwencji Międzyaliantckiej komisji plebiscytowej.

Po ukończeniu studiów uniwersyteckich odbywa Kurowski aplikację sądową, a następnie zostaje sędzią Sądu Grodzkiego w Chełmnie nad Wisłą, potem naczelnikiem Sądu Grodzkiego w Grudziądzu, wreszcie sędzią Sądu Okręgowego w Grudziądzu. Zwolniony na własną prośbę, podejmuje praktykę